

Data wydarzenia: 01.01.2004r.

Miejsce: Pałac w Leźnie

Uniwersytet Gdański powrócił do tradycji bali sylwestrowych, na których zbierane są pieniądze na cele charytatywne. Podczas sylwestrowej nocy 2003 udało się zebrać ponad 11 tysięcy złotych dla chorej na mukopolisacharydozę dziewczynki.

Bal odbywał się w pięknych pałacowych wnętrzach Ośrodka Konferencyjno-Szkoleniowego Uniwersytetu Gdańskiego w Leźnie.

Gościem honorowym był prof. Longin Pastusiak, marszałek Senatu RP, który przywiózł na licytację kilka cennych przedmiotów.

Licytowano m.in. księgę pamiątkową Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (wydano tylko dwieście egzemplarzy tej książki i są one wręczane w wyjątkowych okazjach przedstawicielom innych państw). Pamiątkowa księga, pięknie ilustrowana, to historia Senatu RP – udało się ją wylicytować za pięć tys. zł. Licytowano także znakomitą książkę prof. Longina Pastusiaka „Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki (3 tomy książki); unikatową monetę wybitą specjalnie z okazji wstąpienia Polski do NATO i krawat senacki, który mogą nosić wyłącznie Senatorowie RP. Osoby, które nie wzięły udziału w licytacji lub nie miały tyle szczęścia, by zdobyć przedmioty licytacji, składały pieniądze do specjalnej skarbonki. Łącznie udało się zebrać 11.560 zł. Wszystkie przedmioty licytował prof. Longin Pastusiak, marszałek Senatu RP i prof. Andrzej Ceynowa, rektor Uniwersytetu Gdańskiego. W licytacji wzięli udział przedstawiciele świata nauki, biznesu i mediów, którzy zaszczylicili swoją obecnością charytatywny bal Uniwersytetu Gdańskiego. Pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie czteroletniej, chorej na mukopolisacharydozę dziewczynki. To choroba niezwykle rzadka; w Polsce choruje na nią tylko czwórka dzieci. Przyczyną jest wada metabolizmu polegająca na gromadzeniu się mukopolisacharydów w organizmie, które uszkodzają komórki i narządy ciała. W efekcie prowadzi do wyniszczenia organizmu, a dzieci umierają w wieku kilkunastu lat. Obecnie jednak pojawiła się nadzieja i szansa na wyleczenie chorych na mukopolisacharydozę dzieci. To nowy lek, którego regularne podawanie pomaga im normalnie funkcjonować i prowadzi do znacznej poprawy. Jest jednak bardzo drogi – roczny koszt podawania tego leku to około 800 tys. zł.

Życząc wszystkiego dobrego w Nowym 2004 Roku serdecznie dziękujemy za wzięcie udziału w balu i ogromne serce, jakie okazano chorej dziewczynce. Gorące podziękowania!

Beata Czechowska-Derkacz - Informacja Prasowa Uniwersytetu Gdańskiego